

Sygn. akt V KK 510/17

POSTANOWIENIE

Dnia 17 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 kwietnia 2018 r.,
sprawy **R.B.**
skazanego z art. 173 § 4 k.k. w zw. z art. 173 § 2 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w W.
z dnia 13 czerwca 2017 r., sygn. akt II AKa [...] /17,
zmieniającego częściowo wyrok Sądu Okręgowego w O.
z dnia 9 lutego 2017 r., sygn. akt III K [...] /16,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Prokurator oskarżył R.B. o to, że „w dniu 22 czerwca 2015 r. około godziny 11:20 na 199,8 km Autostrady A-4 w rejonie zjazdu na miejscowość P., woj. o., prowadząc ciągnik siodłowy marki Volvo FH 13 o nr rej. [...] wraz z naczepą marki Wielton o nr rej. [...] z kierunku W. w kierunku O., nieumyślnie spowodował katastrofę w ruchu lądowym zagrażającą życiu i zdrowiu wielu osób, w ten sposób, że nieumyślnie naruszył zasady związane z bezpieczeństwem w ruchu drogowym, poprzez to, że jadąc z prędkością około 80 km/h i znajdując się na prawym pasie ruchu, nie zachował należytej ostrożności związanej z obserwacją przedpola jazdy, w wyniku czego dojeżdżając do grupy pojazdów, nie podjął manewru hamowania i

uderzył w jadący na prawym pasie ruchu samochód osobowy marki Mazda 6 nr rej. [...] z kierowcą T.P., przepychając go do przodu, co doprowadziło do uderzenia w znajdujący się na prawym pasie jezdni samochód Opel Vectra nr rej. [...] prowadzony przez T.T. wraz z pasażerami E. i E. T., w wyniku czego samochód ten w dalszym etapie swojego ruchu siłą uderzenia wypchnięty został na lewy pas ruchu, a następnie przemieszczając się wjechał pod naczepę zestawu, w następstwie czego kierujący Oplem Vectra doznał obrażeń ciała w postaci skręcenia odcinka szyjnego i lędźwiowego kręgosłupa, stłuczenia klatki piersiowej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia określony w art. 157 § 1 k.k., E.T. doznała obrażeń ciała w postaci rany palca III ręki prawej, stłuczenia okolicy łokcia i ramienia prawego, stłuczenia powłok brzusznych, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia określony w art. 157 § 1 k.k., zaś E.T., doznała obrażeń ciała w postaci złamania kostnej przegrody nosa i lewej kości nosowej, złamania kości szczękowych obustronne, złamanie kości potylicznej, złamanie kręgu obrotowego (C2) oraz kręgów III i V piersiowych, podwichnięcia na poziomie V i VI kręgu szyjnego z przemieszczeniem odłamów i uciskiem na worek oponowy, złamania żeber II-V po stronie prawej oraz II-VII po stronie lewej, złamanie kości krzyżowej, kulszowej i łonowej prawej, złamania kości biodrowej lewej, rozejścia prawego stawu krzyżowo- biodrowego, a w wyniku uszkodzenia kręgosłupa i ucisku odłamów kostnych na rdzeń kręgowy doszło do prawie całkowitego porażenia czterokończynowego, skutkującego koniecznością długotrwałej rehabilitacji ruchowej, a powyższe obrażenia ciała stanowią ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci innego ciężkiego kalectwa o jakim mowa w art. 156 § 1 pkt 2 k.k., po czym ciągnik siodłowy marki Volvo uderzył w pojazd Mazda 6 nr rej. [...], który znajdował się już bezpośrednio przed stojącym autobusem marki Van Hool o nr rej.[...] w wyniku czego pojazd marki Mazda 6 został zmiążdżony, a następnie zapalił się, wskutek czego T.P. poniósł śmierć na miejscu, zaś w następstwie uderzenia w autobus marki Van Hool, który był prowadzony, przez J.C. wraz z pasażerami: A.D. W.S., K.W., P.K., K.G-K., J.G., M.W., G.G., która doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia okolicy głowy oraz stłuczenia kręgosłupa szyjnego i piersiowego, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenie czynności ciała i rozstroju

określony w art. 157 § 2 k.k. oraz pasażerką E.M., która doznała obrażeń ciała w postaci skręcenia kręgosłupa szyjnego lekkiego stopnia, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenie czynności ciała i rozstroju zdrowia określony w art. 157 § 2 k.k., a w skutek uderzenia autobus przemieścił się do przodu, uderzając w prawy bok znajdującego się na lewym pasie ruchu pojazdu Ford Focus o nr [...] prowadzonego przez E.W. oraz uderzył w prawy bok stojącego na lewym pasie ruchu pojazdu marki Mercedes-Benz Sprinter o nr rej. [...] prowadzonego przez Y.K., który doznał wielomiejscowego stłuczenia powłok głowy, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenie czynności ciała i rozstroju zdrowia określony w art. 157 § 2 k.k., wraz z pasażerem S.S., który to pojazd uderzył w dwa pojazdy przed nim, tj. marki KIA Optima o nr rej. [...] prowadzony przez A.L., wyrzucając go na lewy pas ruchu, gdzie uderzył w stojący pojazd marki Seat Ibiza o nr rej. [...] prowadzony przez M.M. wraz z pasażerką A.B., po czym pojazd marki Mercedes Benz Sprinter o nr rej. [...] siłą uderzenia, przemieszczając się w prawo, wjechał do rowu, uderzając uprzednio w stojący na prawym pasie ruchu pojazd marki Skoda Fabia o nr rej. [...] prowadzony przez P.W. wraz z pasażerem R.P., działając w ten sposób na szkodę wyżej wymienionych osób”, tj. o czyn z art. 173 § 1 k.k. w zw. z art. 173 § 2 k.k. w zw. z art. 173 § 4 k.k.

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2017 r. Sąd Okręgowy w O. uznał oskarżonego R.B. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym że przyjął, iż oskarżony jadąc z prędkością około 80 km/h, znajdując się na prawym pasie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności poprzez nie obserwowanie przedpola jazdy, umyślnie naruszył zasady związane z bezpieczeństwem w ruchu drogowym, tj. czynu z art. 173 § 1 k.k. w zw. z art. 173 § 2 k.k. w zw. z art. 173 § 4 k.k. i za to skazał go na karę 5 lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 42 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 10 lat, a na mocy art. 43 § 3 k.k. nałożył obowiązek zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym.

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca oskarżonego R.B. zarzucając:

I. obrazę przepisów prawa materialnego poprzez przyjęcie, że oskarżony swoim postępowaniem wypełnił znamiona czynu opisanego w art. 173 § 1 k.k. w zw. z art. 173 § 2 k.k. w zw. z art. 173 § 4 k.k., podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że brak jest dostatecznych podstaw do przypisania oskarżonemu, że swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa katastrofy w ruchu lądowym, nie mówiąc już o umyślnym naruszeniu zasad, związanych z bezpieczeństwem w ruchu lądowym, skoro sam Sąd I instancji nie miał pełnego przekonania co do popełnienia tego przestępstwa czemu dał wyraz w uzasadnieniu punktu 2 dotyczącego oddalenia wniosku o zastosowanie wobec oskarżonego środka zapobiegawczego, a świadczą o tym też wyjaśnienia oskarżonego, zeznania świadków A.W., T.T., J.C., P.P., a przede wszystkim niekonsekwencje, braki i wątpliwości wyrażone w opiniach biegłego dotyczących ustalenia rzeczywistego przebiegu wypadku, roli poszczególnych uczestników wypadku, drogi hamowania samochodów ciężarowych i osobowych w kontekście całego, krótkiego odcinka drogi, na którym zaistniało zdarzenie, możliwości zatrzymania całego zestawu ciężarowego, a także zachowania się kierowców samochodów Mazda i Opel, które spowodowało, że oskarżony zaskoczony manewrem kierowcy tego samochodu nie był w stanie wyhamować całego zestawu ciężarowego;

II. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj.:

1. art. 4 k.p.k., poprzez nie uwzględnienie na korzyść oskarżonego okoliczności ujawnionych w trakcie postępowania dowodowego, zwłaszcza zaskoczenia oskarżonego kierującego ciągnikiem ciężarowym Volvo, zachowaniem się kierowców Mazdy i Opla, brakiem analizy drogi hamowania samochodu Opel i Mazda, jak również możliwości wyhamowania samochodu Volvo, brakiem analizy i odrzucenie innych wersji zdarzenia, weryfikacji drogi hamowania podanej przez kierowcę Opla itp., czym naruszono zasadę obiektywizmu;
2. art. 5 k.p.k., poprzez nie uwzględnienie na korzyść oskarżonego nie dających się usunąć, a zaistniałych w procesie wątpliwości, zwłaszcza zawartych w opinii biegłego, czym naruszono zasadę domniemania niewinności;

3. art. 7 k.p.k., poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, co było wynikiem nie uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, co w rezultacie doprowadziło do dowolnych ustaleń przez Sąd I instancji, nie znajdujących oparcia w materiale dowodowym;
4. art. 170 § 2 k.p.k., poprzez nieuzasadnione oddalenie wniosku dowodowego obrony, dotyczącego powołania nowego biegłego, dysponującego odpowiednim potencjałem do wydania tak skomplikowanej opinii, w szczególności dysponującego odpowiednim oprogramowaniem, dorobkiem oraz możliwościami w zakresie przeprowadzenia między innymi symulacji wypadku, wyliczeń prędkości i dróg hamowania samochodów biorących udział w zdarzeniu itp., które prowadziłyby do prawidłowych wniosków końcowych co do przyczyn zdarzenia.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2017 r. Sąd Apelacyjny w W. zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że przypisane oskarżonemu R.B. przestępstwo zakwalifikował jako występki z art. 173 § 4 k.k. w zw. z art. 173 § 2 k.k., a także przyjął, iż oskarżony nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od powyższego wyroku kasację „w zakresie uznania winy oskarżonego i wymierzonej kary pozbawienia wolności” złożył obrońca skazanego R.B. zarzucając mu „rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej przez nie rozważenie wszystkich zarzutów odwoławczych podnoszących dokonanie ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji na podstawie dowodów w sprawie, między innymi podanych przez biegłego w postaci wyliczeń drogi hamowania samochodów osobowych i ciężarowych uczestniczących w zdarzeniu, jak również elementu zaskoczenia oskarżonego manewrami kierowców samochodów osobowych Opel i Mazda oraz możliwości skutecznego zareagowania oskarżonego na powstałą sytuację”.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego we W. oraz wyroku Sądu Okręgowego w O. i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Regionalnej w W. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego R.B. jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Przystępując do wskazania powodów takiej oceny na wstępie przypomnieć należy, że zgodnie z art. 523 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Takie unormowanie powoduje, że podstawy kasacji nie może stanowić zarzut błędu w ustaleniach faktycznych zarówno, gdy jest on podniesiony wprost, jak i wówczas kiedy, dla ominięcia owego ustawowego ograniczenia, przyjmuje postać zarzutu obrazy prawa.

Wskazać też trzeba, że przedmiotem zaskarżenia kasacją, zgodnie z art. 519 k.p.k., może być jedynie prawomocny i kończący postępowanie wyrok sądu odwoławczego. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji podlegają zatem rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego.

Uważna lektura zarzutów rozpoznawanej kasacji, a zwłaszcza ich uzasadnienia pozwala na stwierdzenie, że skarżący tylko nominalnie zarzuca rażące naruszenie prawa procesowego, polegające na nieprawidłowej kontroli odwoławczej, skutkującej nierozważeniem wszystkich zarzutów apelacji. W istocie nie wskazuje bowiem tych, faktycznie pominiętych, bądź niewłaściwie rozpoznanych przez Sąd Apelacyjny w W. zarzutów apelacji, a w każdym razie jego wskazania nie wytrzymują krytyki w konfrontacji z realiami sprawy. Zamiast tego, pod pozorem naruszenia prawa, zmierza do zanegowania przeprowadzonej w sprawie przez Sąd pierwszej instancji oceny zebranych dowodów i podważenia dokonanych ustaleń faktycznych co do sprawstwa R.B. w zakresie przypisanego mu przestępstwa z art.

173 § 4 k.k. w zw. z art. 173 § 2 k.k. Taka zaś praktyka w świetle art. 523 k.p.k. nie jest dopuszczalna.

Odnosząc się wprost do podniesionego w kasacji zarzutu rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. stwierdzić należy, że twierdzeniu skarżącego o rażącym naruszeniu przez Sąd odwoławczy tego przepisu prawa procesowego stanowczo przeczy w pierwszym rzędzie treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Wbrew stanowisku skarżącego, analiza tego dokumentu nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że Sąd Apelacyjny w W. wnikliwie i wyczerpująco rozważył wszystkie bez wyjątku zarzuty zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego oraz poprawnie pod względem logicznym, bez sprzeczności i niekonsekwencji przedstawił swój tok rozumowania. Już dlatego uprawnione jest wnioskowanie, że w sprawie dokonano należytej, zgodnej z regułami prawa procesowego, prawidłowej kontroli odwoławczej.

Odsyłając Autora kasacji do lektury tego dokumentu, który może stanowić wręcz wzór do naśladowania dla sądów odwoławczych, wskazać można jedynie, że Sąd Apelacyjny do zarzutu naruszenia prawa materialnego (przyjęcia przez Sąd pierwszej instancji, że R.B. swoim postępowaniem wypełnił znamiona czynu opisanego w art. 173 § 1 k.k. w zw. z art. 173 § 2 k.k. w zw. z art. 173 § 4 k.k.) odniósł się na stronach 5 - 6 uzasadnienia. Na kolejnych stronach uzasadnienia zawarł zaś oceny dotyczące zarzutów obrazy przepisów prawa procesowego, w tym obrazy art. 4 k.p.k. (s. 15 - 16 uzasadnienia), art. 5 k.p.k. (s. 22 - 23 uzasadnienia), art. 7 k.p.k. (s. 21 - 22 uzasadnienia), art. 170 § 2 k.p.k. (s. 20 uzasadnienia), a także do kwestionowanych ustaleń faktycznych (s. 6-14 uzasadnienia). Na s. 14 i 16 - 20 uzasadnienia Sąd odwoławczy poddał też wnikliwej ocenie opinie biegłego z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej oraz rekonstrukcji wypadków J.D. (zasadnicze i uzupełniające), konfrontując je z przyjętą przez R.B. linią obrony, mającą wykazać, że to inne samochody, najpierw Opel Vectra, kierowany przez T.T., a następnie Mazda 6, kierowana przez T.P., wjechały na jego tor jazdy, czym wywołały jego zbyt późną reakcję. Sąd ten odniósł się również do ustalonych przez biegłego danych dotyczących drogi hamownia samochodów osobowych i ciężarowych uczestniczących w zdarzeniu, jak również elementu zaskoczenia oskarżonego

zachowaniem („manewrami”) kierowców samochodów osobowych Opel i Mazda oraz możliwości skutecznej reakcji R.B. na powstałą sytuację, przedstawionych ponownie w kasacji. W oparciu o dostępne dane z oględzin miejsca przestępstwa wraz ze szkicem miejsca zdarzenia oraz dokumentację wizualizacyjną i fotograficzną, oględzin pojazdów uczestniczących w zdarzeniu oraz dokumentację fotograficzną dostarczoną przez uczestników postępowania oraz media, uzupełnione następnie zeznaniami świadków, biegły przeprowadził szczegółową analizę przyczyn i przebiegu wypadku, co pozwoliło – wbrew sugestiom skarżącego – jednoznacznie ustalić, że R.B., kierując ciągnikiem siodłowym marki VOLVO i poruszając się z prędkością ok. 80 km/h, z nieustalonych przyczyn przez okres kilkunastu sekund nie obserwował przedpola jazdy, nie zauważył uformowanego na autostradzie i widocznego z daleka korka, stojących pojazdów i nie podjął czynności zredukowania prędkości pojazdu i wyhamowania. W konsekwencji, skazany swoim pojazdem uderzył w kierowany przez T.P. samochód osobowy marki Mazda 6, znajdujący się na końcu kolumny pojazdów. Następnie ten pojazd nabierając, wskutek uderzenia, prędkości 40-60 km/h większej niż prędkość znajdującego się bezpośrednio przed nim samochodu marki Opel Vectra kierowanego przez T.T. uderzył w niego, powodując jego przemieszczenie w lewą stronę, w kierunku wewnętrznego pasa jezdni, zawadzając dodatkowo o okolice lewego rogu autobusu. Przemieszczając się samochód ten znalazł się pod naczepą ciągnika siodłowego, kierowanego przez skazanego. Natomiast samochód Mazda 6 siłą uderzenia przez ciągnik siodłowy marki VOLVO przesunął się dalej do przodu, bezpośrednio w kierunku następnego w korku autokaru Polskiego Busa. Dopiero wskutek uderzenia w pojazd Mazda 6, ciągnik siodłowy VOLVO kierowany przez R.B., zaczął hamować, jednakże T.P. ze względu na położenie swojego pojazdu i niewielkie odległości, jakie dzieliły auta stojące w korku, nie mógł wykonać żadnego manewru. Kierowany przez niego samochód Mazda 6, po wypchnięciu w wyniku uderzenia samochodu Opla Vectry, uderzył w autobus Polski Bus, a następnie został zmiażdżony pomiędzy tyłem autokaru Polskiego Busa a rozpędzonym jeszcze do prędkości około 70 km/h ciągnikiem siodłowym VOLVO, co spowodowało śmierć kierowcy samochodu Mazda 6. Po uderzeniu przez ciągnik siodłowy VOLVO z naczepą i samochód Mazda 6 w tył autokaru Polskiego Busa,

został on przesunięty do przodu o około 22 m, w wyniku czego, autobus uderzył w znajdujący się na lewym pasie samochód kierowany przez E.W. oraz w samochód marki Mercedes - Benz Sprinter. Pojazd ten uderzył następnie w dwa samochody stojące przed nim: KIA Optimę, oraz Skodę Fabię (vide s. 17-18 uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego).

Niewątpliwie w przedmiotowej sprawie doszło do katastrofy w ruchu lądowym określonej w art. 173 § 4 k.k. w zw. z art. 173 § 2 k.k. Spowodował ją R.B. na skutek nieprawidłowej obserwacji przedpola jazdy i braku wyhamowania auta przed zatorem na drodze. Skazany – wbrew twierdzeniom skarżącego – mógł uniknąć przedmiotowego zdarzenia gdyby tylko zachował podstawowe zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym nakazujące właściwą obserwację przedpola jazdy, tak jak to uczynili wszyscy inni kierowcy, dostrzegający – na prostym odcinku drogi – zator i wyhamowujący swoje pojazdy. Zaznaczyć należy, że żaden ze świadków (kierowców i pasażerów) nie odczytywał powstałego zatoru jako sytuacji nagłej, wymagającej podjęcia gwałtownego hamowania. Wyłącznie R.B. był zaskoczony zatorem na drodze, a następnie tym, że jego pojazd staranował dwa samochody osobowe, przepchnął o 22 m wypełniony pasażerami autobus, uszkadzając przy tym pięć kolejnych pojazdów stojących przed tym autobusem, co dobitnie świadczy o skali rozproszenia uwagi skazanego. Nieudolna próba – czyniona tym razem w kasacji – przerzucenia winy za przedmiotową katastrofę na kierowców samochodów osobowych marki Opel Vectra i Mazda 6, którzy „dokonali gwałtownego i zaskakującego manewru tuż przed samochodem oskarżonego”, nie wytrzymuje konfrontacji z prawidłowo poczynionymi w sprawie ustaleniami faktycznymi. Poza niespójnymi wyjaśnieniami R.B. jakoby któryś z tych samochodów zajechał mu drogę, zeznania wszystkich innych uczestników zdarzenia, w tym kierowców jadących przed i za pojazdem skazanego, nie dają najmniejszych podstaw ku temu, aby zarzucić cokolwiek kierowcom Mazdy 6 lub Opla Vectry. Co więcej, żaden inny dowód zebrany w sprawie nie daje podstaw, aby przypuszczać, że zachowanie tych kierowców było nieprawidłowe. Również biegły w swojej opinii w sposób spójny i logiczny wykazał, że pojazd Mazda 6 uderzył prosto w tył pojazdu Opel Vectra, co świadczy dobitnie o tym, że koła pojazdu Mazda znajdowały się w pozycji równoległej do pasa, na którym doszło do

uderzenia, a to z kolei przeczy twierdzeniom skarżącego, że któryś z pojazdów zajeżdżał drogę skazanemu (s. 16 uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego).

Uzasadnienie orzeczenia Sądu odwoławczego zawiera zatem powody jego rozstrzygnięcia oraz argumentację wyjaśniającą w sposób logiczny i rzeczowy, dlatego nie podzielono zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy, nie uchybiając przy tym wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k. Podkreślić także należy, że o naruszeniu przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy w ogóle nie ustosunkuje się do określonego zarzutu wskazanego w apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2013 r., II KK 127/12, Prok.i Pr.-wkł. 2013/5/19, LEX nr 1277698). W rozpoznawanej sprawie – jak wskazano wyżej – sytuacja taka nie miała miejsca.

Nie zasługiwał również na uwzględnienie podnoszony w kasacji zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. Przepis ten nie ma zastosowania w postępowaniu odwoławczym, ponieważ to nie dowody ujawnione przed sądem drugiej instancji stanowiły podstawę rozstrzygnięcia tego sądu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy z mocy art. 535 § 3 k.p.k. orzekł, jak w postanowieniu.

O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne rozstrzygnięto zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

a.ł.